

=====

Kiedy się dziecko wychowuje, uczy się je wychowywać. Kiedy prawi się mu morały, uczy się ono prawić morały, kiedy się mu wymyśla, uczy się wymyślać, kiedy się je wykpiwa, uczy się wykpiwać, kiedy się je upokarza, uczy się upokarzać, kiedy się je duchowo zabija, uczy się zabijać. Pozostaje mu tylko do wyboru, czy zabijać siebie, czy innych, czy też i siebie, i innych. [Alice Miller](#)¹

MARIA JAKOWICKA – pomysły na szkołę

.....

Polecana/Omawiana książka:

Podróż naukowa Profesor Marii Jakowickiej², Redakcja: Iwona Kopaczyńska, Marzanna Magda-Adamowicz,

Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2019.

.....

Słowa kluczowe: pierwsza pani profesor w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze

Seria: Profesorki Super-Babki

Odcinek: 48

Podseria: dla uczczenia wybitnej Pani Profesor wydana przez Jej macierzystą Uczelnię

Seria dobija do 50-tego odcinka, ale to przecież mniej niż połowa postaci, przy czym niektóre omawiane książki są 'składankami', gdzie autorki lub autorzy omawiają kilka lub kilkanaście bohaterów. Taki jest plan – ponad 100 odcinków. Na rynku, książek o kobietach są setki tysięcy, może miliony. Generalnie nasze eseje odnoszą się do książek w języku polskim, choć na stole eseisty są książki także po angielsku. Będą zatem i takie książki. Nie ma związku następstwa (zależności) między esejami, choć są pewne podserie lub grupy – połączone pewną wspólną tematyką.

¹ <https://lubimyczytac.pl/cytaty/t/pedagogika>;

² <https://gazetalubuska.pl/zielona-gora-jubileusz-prof-marii-jakowickiej-z-universytetu-zielonogorskiego-ma-za-soba-blisko-50-lat-pracy-na-uczelniach/ar/c1-14594009>; jubileusz 90-lecia Pani Profesor.

<https://www.infoserwis.uz.zgora.pl/index.php?medal-za-zaslugi-dla-rozwoju-polskiej-pedagogiki-dla-profesor-marii-jakowickiej>;

=====

Jest podseria ‘doktorki kościoła’ – 4 odcinki, bo tyle kobiet mianowano do tego grona tj. doktorów kościoła katolickiego. Jest podseria ‘artystki’, ‘związane ze Lwowem’ czy właśnie ‘składanki’.

Bohaterką odcinka jest Pani Profesor Maria Jakowicka z Uniwersytetu Zielonogórskiego (UZ). Wyżej wymienioną książkę wydał UZ. Zaczyna tworzyć się nowa tradycja, że uczelnie oraz instytuty badawcze wydają książki okolicznościowe o swoich zasłużonych pracownikach. Ta omawiana liczy 174 strony. Jest redagowana przed doktorantką Pani Profesor z roku 2002 – dr Iwonę Kopaczyńską oraz dr hab. Marzennę Magda-Adamowicz, prof. UZ.

Książka ma okładki miękkie. Na przedniej okładce maszyna do pisania z białą kartką papieru. (Eseista uczył na kurs szybkiego pisania na maszynie, były same panie...) Bohaterka udostępniła wiele swoich zdjęć z życia rodzinnego i zawodowego. Książka zawiera życiorys, opis osiągnięć naukowych, przegląd książek napisanych przez Panią Profesor lub takich gdzie była edytorką. Listę wypromowanych doktorów oraz listę otwartych doktoratów – być może zostały porzucone przez wykonawców? Są też fragmenty wywiadów z gazet i inne.

Życiorys naukowy Bohaterki: magister 1958 (Uniwersytet Warszawski), doktorat 1968 (Uniwersytet Poznański), habilitacja 1978 (Uniwersytet Poznański), profesor 1985. Pracowała przez wiele lat na uczelniach w Zielonej Górze, na początku kariery w szkołach średnich, w studium nauczycielskim. Okresowo mieszkała i pracowała w Słupsku, także w Szczecinie.

Jej dziedzina to pedagogika, kształcenie nauczycieli, analiza wyników nauki w szkolnictwie oraz wychowanie przedszkolne. Na te tematy napisała: ponad 10 książek – są one po kolei omówione, zamieszczono ich okładki. Artykułów naukowych opublikowała ponad 230, zestawione są wykłady zagraniczne, konferencje międzynarodowe – często w Niemczech, jest zdjęcie z Japonii z profesorem Masahiro Mizawa, na Uniwersytecie. Zatem miała okazję zobaczyć jak w kraju azjatyckim wygląda system szkolnictwa.

Wypromowała wielu doktorów, zrecenzowała **kilkadziesiąt** prac naukowych, doktoratów i habilitacji – dla Uniwersytetów w Warszawie, Toruniu,

=====

Poznaniu, Lublinie, Krakowie, Bydgoszczy i Gdańsku (co świadczy o co najmniej ogólnopolskim uznaniu), pełniła funkcje kierownicze (np. dziekana) itd. itd.

Można by zadać sobie pytanie dlaczego to wszystko było możliwe. Ma męża i córkę (obecnie dorosłą; co oczywiste). Dwa zdjęcia przedstawiają Bohaterkę jako harcerkę. Ona i koleżanki – uczennice szkoły średniej, na rękawach harcerskie specjalności po 6 lub więcej. Zdjęcia rodzinne też pokazują szczęśliwych, życzliwych sobie ludzi. Nie każdy ma taką bazę ('background').

Tematy książek: ekologia w kształceniu szkolnym – książkowy raport z projektu TEMPUS – nie tak łatwo było go dostać. Eseista miał IMG³ z Tempus-a do Glasgow w Szkocji. Ale – według eseisty - najważniejszym rysem Jej działalności było podkreślanie konieczności **współpracy szkoły** ze środowiskiem otaczającym szkołę, np. z małym miastem /w jednej z Jej książek!!

Publikowała w języku niemieckim (kilka prac) oraz angielskim (kilkanaście) – zwykle w materiałach konferencyjnych z konferencji międzynarodowych, w socjalizmie znalazło się rosyjski – zatem opanowała co najmniej 3 języki obce.

Nie wiem czy moi nauczyciele czytali Jej prace, ale moje szkoły (SP 42 im. Juliana Marchlewskiego⁴, LO IV im. Lucjana Szenwalda⁵) były nastawione na wycieczki do miasta Bydgoszczy i okolice: [a] zakłady pracy (jak to w socjalizmie): drukarnia, MAKRUM – maszyny krusząco mielące, jednostka wojskowa z trenazerami dla kierowców; [b] muzea 'rozprawy' z podziemiem patriotycznym – Milicyjne i Wojskowe (tuż za płotem szkoły); [c] turystyczne – w okolice Torunia (meandrująca rzeka); wąskotorówką do Wtelna (dworek Wyczółkowskiego) (dziś nie ma tej wąskotorówki, ani torów, ani stacji...), statkiem Ondyna po Wiśle do

³ Individual Mobility Grant.

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Julian_Marchlewski; dane w Wikipedii o tym działaczu komunistycznym.

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Lucjan_Szenwald; Wikipedia nazywa go też działaczem komunistycznym, poeta.

[https://pl.wikisource.org/wiki/Ballada_o_Pierwszym_Batalionie_\(Szenwald,_1946\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Ballada_o_Pierwszym_Batalionie_(Szenwald,_1946)); tekst wiersz Lucjana Szenwalda z 1943r. Dziś SP 42 nie istnieje, a LO IV ma nowe imię tzn. Kazimierza Wielkiego.

=====

Chełmna – tam i z powrotem, do ruin zamku krzyżackiego w Radzynie Chełmińskim, długa - do Zakopanego, Krakowa oraz Oświęcimia; [d] prace społeczne: park na osiedlu leśnym, wykopki ziemniaków w PGR-ach; [e] patriotyczne – do miejsc pamięci mordowania Bydgoszczan w czasie okupacji hitlerowskiej – bydgoski rynek, koszary obok szkoły, Dolina Śmierci (Fordon), na miejsce walk I Armii Wojska Polskiego na Wale Pomorskim (oddział polskich żołnierzy, schwytanych w niewolę, spalony przez Niemców w stodole), zajęcia z PO /przysposobienia obronnego/ - w lesie: rozwijanie łączności z drutami na bębnach oraz telefonami pamiętającymi wojnę!!! – czy nauczyciel mógł sobie wyobrazić, że będzie telefon komórkowy???

[f] kulturalne – wielokrotne wyjścia do teatru (wieczorem, z inspiracji nauczycielki); lekcje rysunku w plenerze, w tymże parku, który sami pomagaliśmy stworzyć.

Zatem podsumowując – wiele godzin spędziłem poza klasą, a czuję, że jestem dobrze wykształcony. Moja córka niestety nie miała takiej intensywności wyjść ze szkoły – należy bezwzględnie do tego wrócić – to punkt widzenia eseisty. W Bielsku-Białej „mekka” powinny stać się muzea, a także zamki i pałace w okolicy – Sucha Beskidzka, Żywiec oraz Pszczyna. Moja córka nie miała takiej wielości wycieczek ze szkół – poza zamkiem i skansenem w Lipowcu!! oraz kopalniami soli i Krakowem.

Bohaterka ma pochodzenie: ... ze strony mamy – zubożała szlachta, ojciec – chwilowy emigrant do USA, pracował jako robotnik w fabryce amunicji, spędził 8 lat w Ameryce i powrócił do Polski. Zaoszczędził tyle, że wystarczyło na dom dla mamy i własne gospodarstwo w Wielkopolsce. Zatem w domu ceniło się pracę, pracowitość, plan na życie, silną wolę, dzielenie się dobrem. Jest urocze zdjęcie z siostrą, przed domem rodzinnym, obie siedzą na motocyklu ojca. Przed II wojną światową ojciec był zmotoryzowany!! Na te czasy - niezwykłość. Pewnie pobyt w USA zainspirował go do tego. Przyszli Niemcy w 1939 ... tak jak Hirszfeldom zrabowano dom w Warszawie, rodzinie naszej Bohaterki i dom i gospodarstwo, czy złodzieje byli w białych rękawiczkach – redaktorki nie piszą. Rodzinę Bohaterki wysiedlono w okolice Rzeszowa. Mama wykazała się hartem ducha. Rodzina przetrwała.

Zatem osobowości rodziców to skarb naszej Bohaterki.

=====

W książce jest kilka wywiadów z Bohaterką z różnych lat Jej działalności. Jeden prowadzi Pani dr Iwona Kopaczyńska – odnosi się jeszcze do czasów Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Inne wywiady przedrukowano z prasy miejskiej z Zielonej Góry lub branżowej – te były przeprowadzane przez dziennikarki z odpowiednich Redakcji. Tu język nauki przetransponowany zostaje na język czytelnika-laika, a problemy badawcze opowiedziane zostają dla „zwykłego” człowieka. My mamy na ATH gazetę „Akademia” oraz „Margines” – gazetę studencką. Czy redaktorzy gazet są zainteresowani wywiadami z wykładowcami?? – różnie to bywa. Nawet w naszej „Akademii” zarzucono ideę dłuższych wypowiedzi profesorów na rzecz serwisów zdjęciowych. Oczywiście mamy społeczeństwo obrazkowe, ale czy nie warto wrócić do takich form popularyzowania kadry?

Podsumowując – książka o naszej Bohaterce to piękna idea „lokalna” w tym sensie, że Uniwersytet chwali, przedstawia osiągnięcia Pani Profesor, która kończy czynną karierę wykładowcy i badacza. Jest przyczynkiem do budowania tradycji akademickiej, prowadzi do samo zrozumienia przez kadrę naukową swoich zadań, czy wręcz swojej misji.

Polecam, ale książkę trzeba kupić przez internet, w księgarniach jej Państwo nie znajdziecie...

PUBLIKACJE

O Pani Profesor:

[http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Nauczyciel_i_Szkola/Nauczyciel_i_Szkola-r2000-t1_\(8\)/Nauczyciel_i_Szkola-r2000-t1_\(8\)-s209-217/Nauczyciel_i_Szkola-r2000-t1_\(8\)-s209-217.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Nauczyciel_i_Szkola/Nauczyciel_i_Szkola-r2000-t1_(8)/Nauczyciel_i_Szkola-r2000-t1_(8)-s209-217/Nauczyciel_i_Szkola-r2000-t1_(8)-s209-217.pdf);

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – promotorstwa lub recenzje Bohaterki:

https://www.ukw.edu.pl/jednostka/ar_wydzial_pedagogiki_psychologii/wyszukiwarka_doktoratow/doktoraty/osoba/maria-jakowicka/;

O innej Pani Profesor z UZ

<https://plus.gazetalubuska.pl/pani-profesor-odkrywa-fale-plywa-wedruje-z-rodzina/ar/10292140>;

Śladami Bohaterki

{ze względu na wirusa będą to zdjęcia z innej Uczelni, eseista zwykle jeździ do rzeczywistych miejsc związanych z Bohaterkami, tablice pamiątkowe, pomniki, niestety teraz ze względu na wirusa zgodnie z zaleceniami Władz pozostaje w domu}

Kampus Fachhochschule Mittweida, Niemcy



Technikum Platz - z widokiem na budynek główny Uczelni





Wybitni absolwenci⁶: Fridrich Opel oraz Udo Steinberg - piłkarz, od 1902 twórca i trener młodych piłkarzy w F.C. Barcelona



Nad patio w budynku głównym - szklany dach

⁶ https://de.wikipedia.org/wiki/Friedrich_Opel; kolarz, ale i konstruktor samochodów, w firmie OPEL.



Do budynku dobudowano metalowe schody bezpieczeństwa, a amerykańskim stylu. Wszędzie panuje czystość i porządek.











Wizyta była w listopadzie, dlatego na trawnikach widzimy kolorowe liście.



Budynki wkomponowane są w lekko pagórkowaty teren. Mittweida, to miasto 'w środku lasu', w Saksonii, landu, którego stolicą jest Drezno. W pobliżu mamy Uniwersytet w Lipsku, TU Drezno oraz Chemnitz, a także uczelnię we Freibergu. Studenci są z całego świata!!!!





Tuż za oknem, zieleń i spokój





Salę mają całe zewnętrzne ściany szklane, zawsze jest rzutnik, za oknami zieleń lub jesienne drzewa.



Miejsce dla studentów i pracowników gdzie można porozmawiać poza pokojem osobowym, może pracuje koleżanka lub kolega.

Obok: wyjście na alejki...



Zdjęcia wykonat: Stan Zawiślak.